P

Cena numeru zł 3



GŁOS PABIANIC



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV — NIEDZIELA, 16 MAJA 1948 ROKU — Nr 134 (1062)

Inwazja wojsk egipskich

na terytorium niepodległej Palestyny. Egipcjanie na samolotach brytyjskich bombardują Tel-Aviv

LONDYN (PAP). Jak donosi z Kairu agencja Reutera, premier egipski Nokrashi Pasza w przemówieniu radiowym, wygłoszonym o północy z piątku na sobotę, oświadczył: **„Egipskie siły zbrojne otrzymały rozkaz wkroczenia do Palestyny.**

Przemawiał również przez radio rektor uniwersytetu kairskiego, który wzywał wojska egipskie do obrony „religii i kraju" oraz cytował odpowiednie ustępy z Koranu.

W proklamacji premiera brak było wzmianki o wielkości sił arabskich, które przekroczyły granicę egipsko-palestyńską. Według wiadomości prasowych, były to 2 kolumny, które przekroczyły granicę na szerokiej linii frontu od Karach do el Audje i przeniknęły na 50 km. wgłąb Palestyny.

Na konferencji prasowej w Kairze rzecznik Ligi Arabskiej oświadczył, że od północy z piątku na sobotę Arabowie wszczęli wojnę przeciwko wrogowi. Arabowie — mówił rzecznik — są przekonani, że będzie to walka na śmierć i życie. Chcą oni albo uzyskać stanowcze zwycięstwo, albo umrzeć honorową śmiercią.

W sobotę egipski minister spraw zagranicznych Ahmed Khashaba Pasza przyjął kolejno ambasadorów Wielkiej Brytanii, USA i Francji oraz posłów polskiego, radzieckiego i belgijskiego, sy poinformować ich o interwencji Egiptu w Palestynie.

LONDYN (PAP). Według doniesień agencji Reutera, stolica Izraela **Tel-Aviv została zbombardowana w sobotę o świcie przez 6 obcych samolotów typu Spitfire, które nadlatywały do bombardowanych punktów w locie nurkowym.** Podczas bombardowania jedna osoba zginęła, a sześć zostało rannych. Każdy z atakujących samolot **zrzucił po dwie bomby. Obrońcy żydowscy strzelali do napastników z broni małokalibrowej.**

Dowództwo Haganah komunikuje oficjalnie w sobotę rano, że zestrzelony został jeden samolot nieprzyjacielski. 1 lotnik Egipcjanin wpadł w ręce żydowskie.

WASZYNGTON (PAP). W kilka godzin po proklamacji państwa żydowskiego prezydent **Truman ogłosił uznanie de facto nowego państwa przez Stany Zjednoczone.** Uznanie poprzedzone zostało depeszą przywódcy syjonistycznego Weizmana do Trumana z prośbą o uznanie państwa żydowskiego.

BERLIN (PAP). W kołach politycznych oczekuje się masowej emigracji Żydów, znajdujących się obecnie w Niemczech, do Palestyny. Przypuszcza się, że **władze amerykańskie popierać będą ruch emigracyjny.**

TEL AVIV PAP. — Źródła żydowskie donoszą, że wzdłuż północnej granicy Palestyny zauważono znaczną koncentrację wojsk nieprzyjacielskich. Między innymi stwierdzono obecność już na terytorium Palestyny 200 ciężarówek załadowanych żołnierzami — jak się przypuszcza — libańskimi. Równocześnie zaobserwowano koncentrację wojsk transjordańskich na południe od Palestyny.

Haganah wydała zarządzenie całkowitego zaciemnienia Tel Avivu począwszy od soboty. Na decyzję tę wpłynął fakt kilkakrotnych nalotów w ciągu dnia samolotów arabskich.

Do portu w Tel Avivie przybyli pierwsi imigranci żydowscy, którzy wylądowali na ziemi proklamowanego państwa żydowskiego. Imigranci ci w liczbie 500 przybyli z Marsylii — na podstawie wiz wjazdowych udzielonych im przez rząd państwa Izraela.

Według doniesienia kairskiego dziennika „Akbarel Vom", król Faruk odbył naradę z naczelnym dowódcą armii egipskiej, który otrzymał rozkaz udania się do Palestyny celem „przywrócenia tam porządku".

* * *

TEL AVIV PAP, — Rozgłośnia żydowska potwierdziła wiadomości o wkroczeniu *wojsk syryjskich, transjordańskich i egipskich na terytorium Palestyny.* Artyleria ciężka legionu transjordańskiego ostrzeliwała trzy osiedla żydowskie położone nad jeziorem Galilea. Nieprzyjaciel zajął elektrownię koło miejscowości Naharian. Oddziały transjordańskie pojawiły się również na południe od Jerozolimy, gdzie zajęły — jak się przypuszcza — jedno osiedle żydowskie.

Haganah donosi, że wojska żydowskie utrzymują wszystkie pozycje w Jerozolimie, z których wycofały się oddziały brytyjskie.



Wyrok na spiskowców hitlerowskich w Austrii

WIEDEŃ (PAP) — Sąd Ludowy ogłosił w Grazu wyrok w procesie przeciwko spiskowcom hitlerowskim. Trzech przywódców spisku, dr Ressner, Sohcek i Goeth, skazano na karę śmierci, zaś pozostałych trzech oskarżonych otrzymało kary więzienia od 10 do 20 lat. W motywach wyroku sąd stwierdził, że wszyscy oskarżeni usiłowali wskrzesić w latach 1946—1947 partię hitlerowską w Austrii. Działalność oskarżonych zagrażała niepodległości republiki austriackiej i przeszkadzała w pracy nad odbudową kraju.

Stopnie oficerskie dla chłopów

uczestników walki z okupantem

WARSZAWA (PAP) — Z okazji tegorocznego Święta Ludowego, Prezydent Rzeczypospolitej nadał względnie zatwierdził na wniosek Ministra Obrony Narodowej, *stopnie oficerów rezerwy żołnierzom Batalionów Chłopskich, którzy zasłużyli się w walkach z faszystowskim okupantem niemieckim.* Stopnie oficerów rezerwy *przyznano 504 partyzantom chłopskim.*

Na wniosek Głównej Komisji Weryfikacyjnej zasług i stopni konspiracyjnych Wiciarzy, Ministerstwo Obrony Narodowej zatwierdziło z dniem 17 maja 1948 roku stopnie podoficerów rezerwy 866 uczestnikom walk partyzanckich z faszystowskim okupantem w oddziałach Batalionów Chłopskich.

W liczbie 39 partyzantów, którym przyznano stopnie oficerskie pośmiertnie, znajdują się między innymi: płk. Wojciech Jańczak, przedwojenny działacz radykalny ZMW „Wici" i wiciarz z Kielecczyzny, Wojtkiewicz Jan.

Górnicy do tow. Wiesława

Do Honorowego Prezesa Centralnego
Związku Zawodowego Górników
Sekretarza Generalnego PPR
Wicepremiera Tow. Wiesława-Gomułki

Warszawa

Wybrani delegaci na Zjeździe Oddziału Centralnego Zw. Zaw. Górników w dniu 13. 5. 1948 roku w Siemianowicach, przesyłają Ci, Tow. Premierze, jak najserdeczniejsze, proletariackie pozdrowienie i życzą zarazem dalszej pomyślności w życiu i w pracy dla dobra klasy robotniczej Państwa Ludowego, całego Narodu.

Zebrani delegaci zapewniają Cię, że będą tak jak dotychczas stać twardo i nieugięcie przy swoich sztandarach walki o pokój, jedność i wzmożone tempo pracy w imię szybszej odbudowy kraju i odniesienia zwycięstwa w walce o dobrobyt. W dowód tego przekazują na Fundusz Budowy Domu Jedności Polskiej Klasy Robotniczej 100.000 złotych.

Prezydium i delegaci Zjazdu.

Inteligencja techniczna na budowę Wspólnego Domu

W tych dniach wicepremier Gomułka przyjął delegację organizacji technicznych w Polsce, która wręczyła mu 500 tysięcy złotych na budowę Wspólnego Domu Partii Robotniczych. W skład delegacji wchodzili obok przedstawiciela NOT-u inż Czarneckiego delegaci największych stowarzyszeń technicznych: Stowarzyszenia Elektryków Polskich — inż. Kraszewski Stowarzyszenia Inżynierów-Mechaników Polskich — inż. Gubrynowiczowa, Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji — inż. Gajkowicz i Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budowlanych — inż. Kleiber.

Wręczając zbiorową składkę inżynierowie podkreślili swój pozytywny stosunek do klasy robotniczej. Przedstawiciel NOT-u oświadczył, że wspólny dom partii robotniczych winien stać się biurem konstrukcji i planowania, w którym technicy razem z politykami opracowywać będą program rozwoju gospodarczego i politycznego Państwa Ludowego.

Wicepremier tow. Gomułka-Wiesław dziękując serdecznie za dar wyraził przekonanie, **że inteligencja techniczna,** doceniając zagadnienie postępu techniczno - gospodarczego w Polsce, będzie nadal kroczyć w pierwszych szeregach budowniczych razem z klasą robotniczą.

Zrabowane przez Niemców złoto odnalezione w Szwajcarii

LONDYN (PAP). Agencja Reutera doniosła z Waszyngtonu, że Bank Wypłat Międzynarodowych, którego siedzibą jest Szwajcaria, zwróci Wielkiej Brytanii, Francji i Stanom Zjednoczonym **złoto wartości 4 milionów 200 tys. dolarów, które bank ten „nabył przez nieuwagę".** Złoto to zostało zrabowane przez Niemców i odnalezione w aktywach Banku Wypłat Międzynarodowych, podczas rozmów w Waszyngtonie pomiędzy trzema wyżej wymienionymi rządami i przedstawicielami banku. „Złoto zostanie rozdzielone przez aliancką komisję w Brukseli zgodnie z umową paryską w sprawach reparacji" — brzmi komunikat departamentu stanu.

Fala strajków we Francji

PARYŻ PAP. — Koła związkowe notują manifestujące się niezadowolenie wśród pracowników przemysłu metalowego, którzy domagają się podwyżki płac. Ostrzegawcze strajki miały miejsce w fabryce Citroena w Clichy, oraz w Vitry i w Billancourt. Strajkują metalowcy fabryki Bugatti w Molsheim, a robotnicy i technicy fabryki samolotów Meaulte nie pracują od 3 maja, protestując przeciw zwolnieniu części personelu. Przystąpili do strajku robotnicy rolni w czterech miejscowościach departamentu Somme. Skazanie działacza związkowego Delfossa za udział w ostatnim strajku spowodowało porzucenie pracy przez górników w Rost Varendin. Krajowy kongres urzędników państwowych i samorządowych domaga się podwyżki płac o 20 proc.

W dniu Święta Ludowego braciom-chłopom śle pozdrowienia łódzka klasa robotnicza

Fala protestów i oburzenia ogarnia świat

na wieść o potwornych mordach dokonywanych przez faszystów w Grecji

MOSKWA (PAP) — Kierownictwo Radzieckich Związków Zawodowych ogłosiło protest przeciwko egzekucjom patriotów greckich, bez przerwy przeprowadzanym w Grecji.

„Świat nie zna po wojnie przykładu tak krwawego pastwienia się nad bojownikami o wolność i demokrację — czytamy w ogłoszonym komunikacie Radzieckich Związków Zawodowych. — W Grecji panuje do dnia dzisiejszego reżim monarcho - faszystowski, prowadzący zbrodniczą wojnę przeciwko narodowi greckiemu. Rząd monarcho - faszystowski zniósł wszystkie zdobycze demokracji, pozbawił klasę robotniczą jej praw i zgniótł Związki Zawodowe. Ateńscy faszyści mordują najlepszych synów narodu greckiego, uczestników walki z okupantami niemieckimi. *Okrutny terror, panujący w Grecji, oburzył do głębi ludzi radzieckich. Na rozkaz rządu ateńskiego rozstrzeliwuje się tysiące Greków i dręczy się na śmierć dziesiątki tysięcy osób, zamkniętych w więzieniach i obozach koncentracyjnych, a w tej liczbie wiele kobiet z dziećmi.* Każdy dzień przynosi nowe wiadomości o krwawych zbrodniach band ateńskich. Podano do wiadomości, że w *najbliższym czasie nastąpi egzekucja 1500 osób.*

Radzieckie Związki Zawodowe, zrzeszające w swych szeregach wielomilionowe masy pracujące, *składają stanowczy protest przeciwko masowym mordom w Grecji.* Naród pracujący Związku Radzieckiego domaga się *natychmiastowego zwolnienia uwięzionych patriotów. Równocześnie wzywają Radzieckie Związki Zawodowe Światową Federację Zw. Zawodowych do podjęcia odpowiednich środków, mających na celu poskromienie faszystów greckich.*

Radzieckie Związki Zawodowe wyrażają przekonanie, że Światowa Federacja Kobiet i Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej podniosą głos protestu przeciwko zbrodniom, dokonywanym na kobietach i na młodzieży w Grecji.

Podobne rezolucje uchwalili profesorowie wyższych uczelni w Leningradzie, Moskwie i innych miastach Związku Radzieckiego.

Na plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego SED powzięto rezolucję, zawierającą *protest przeciwko egzekucjom patriotów greckich.*

Kierownictwo Związku Zawodowego Bułgarskich Robotników Rolnych, skupiającego *1 milion 280 tysięcy osób,* skierowało do sekretarza generalnego ONZ, Trygve Lie, protest przeciwko terrorowi monarcho - faszystowskiemu w Grecji. W depeszy podkreślono konieczność przerwania ingerencji anglo-amerykańskiej w sprawy wewnętrzne Grecji.

Seria katastrof

w powietrzu i na morzu

LONDYN PAP. — Agencja Reutera donosi z Johannesburga, że samolot lecący z tego miasta do Durbaw rozbił się w górach, przy czym zginęło 10 osób.

Straż nadbrzeżna w San Francisco przejęła sygnały S. O. S. nadane przez statek amerykański, który najechał na minę w odległości 60 klm. od brzegów Kalifornii i tonie. Na pokładzie statku znajduje się 40 osobowa załoga.

Ekspress jadący z Kalkuty do Dehra wykoleił się w sobotę rano. 15 osób zginęło, zaś 80 odniosło ciężkie rany.

Stany Zjednoczone a Związek Radziecki

Olbrzymie zainteresowanie opinii światowej wymianą not między USA i ZSRR

Cała prasa światowa w dalszym ciągu zajmuje się głównie sprawą wymiany not między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi i ostatnim oświadczeniem Marshalla.

Jak pisze komentator agencji Reutera, na całym świecie odczuto olbrzymią ulgę z chwilą, gdy Związek Radziecki zgodził się na propozycję Stanów Zjednoczonych co do wszczęcia rokowań w celu wyrównania różnic między obu krajami. Tym bardziej przygnębiające wrażenie wywołało oświadczenie Marshalla, że rząd Stanów Zjednoczonych nie podejmie dwustronnych rokowań ze Związkiem Radzieckim.

Prasa podkreśla, że Zw. Radziecki zdecydowanie odrzuca metody tajnej dyplomacji, stawiając problem stosunków radziecko - amerykańskich na forum narodów — pisze „Humanite" — Związek Radziecki dał raz jeszcze dowód, że *jego rząd uważa się za odpowiedzialny przed światem, któremu składa sprawozdania".*

Stanowisko Związku Radzieckiego zostało powitane z uznaniem przez najszersze koła, gdyż było ono wyrazem pokojowych pragnień wszystkich narodów. Angielski dziennik „Manchester Guardian" pisze, że nawet Marshall zmuszony był przyznać, że nota amerykańska do Związku Radzieckiego została wystosowana na skutek „stałej presji ze strony innych narodów, które chcą porozumienia ze Związkiem Radzieckim". „Po wyrażeniu przez rząd zgody na propozycję rokowań — pisze „Manchester Guardian" — zobaczyliśmy natychmiast, jak głęboko ludzie na całym świecie pragną uwolnienia ich od strachu przed wojną. W tym objawia się coś, z czym muszą się liczyć mężowie stanu". „Nacisk opinii światowej — pisze francuski dziennik „Franc-Tireur" — jest tak silny, że nie wydaje się możliwe, aby Marshall mógł się cofnąć".

Nawet w Stanach Zjednoczonych prasa krytykuje Marshalla za jego ostatnie oświadczenie i udziela dużo miejsca otwartemu listowi Wallace'a do Generalissimusa Stalina.

Wczorajsza moskiewska „Prawda" zwraca uwagę, że nawet znani ze swego antyradzieckiego nastawienia politycy amerykańscy, jak senator Conolly i przewodniczący Izby Reprezentantów, Martin, licząc się z opinią społeczeństwa amerykańskiego, uważali za wskazane powitać z uznaniem zapowiedź rokowań między Waszyngtonem a Moskwą.

„Oświadczenia Marshalla i Trumana — jak pisze „Prawda" — wskazały, jakie są prawdziwe zamiary. Jednak reakcja najbardziej szerokiej opinii światowej, która z uznaniem powitała notę Związku Radzieckiego, stworzyła sytuację, *utrudniającą manewry awanturniczych polityków imperialistycznych." Toteż* dzisiejsze gazety nowojorskie — a wśród nich także organy tzw. wielkiej prasy, jak „New-York Post", „PM", „Christion Science Monitor" — wyraziły zdanie, że Departament Stanu musi się w obliczu obecnej sytuacji zdecydować na zwołanie konferencji między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. Jakiekolwiek będą losy tych żądań, są jednak świadectwem nastrojów, nurtujących w szerokich kołach opinii amerykańskiej.

Eksponaty radzieckie

z Targów Poznańskich zostają w Polsce

WARSZAWA PAP. — Z 80 wagonów eksponatów radzieckich, przywiezionych na Międzynarodowe Targi Poznańskie, znaczna część najcenniejszego i najbardziej potrzebnego nam sprzętu technicznego została zakupiona w wyniku pertraktacji między polskim Ministerstwem Przemysłu i Handlu a przedstawicielstwem handlowym ZSRR w Warszawie. Sprzęt ten posiadający duże znaczenie gospodarcze, przedstawia wartość około *pół miliona dolarów amerykańskich. Transakcja została zawarta w ramach istniejących umów polsko - radzieckich.*

Jeszcze jeden sukces „Wimy"

Uruchomienie dwóch nowych działów produkcyjnych

Niezwykła uroczystość odbyła się w dniu wczorajszym w PZPB Nr 5: oto po roku wspólnego wysiłku robotników i dyrekcji zakładów rozpoczęły produkcję dwa nowe działy oddziału chemicznego: dział tzw. Wipolanu, tj. sztucznej wełny, wyrabianej z kazeiny, i dział *sznurków snopowiązałkowych,* jako jeden z działów produkcji włókien ciętych.

Na uroczystość tę przybył wiceminister Przemysłu i Handlu, inż. Golański, przedstawiciele CZPWł. z dyrektorem naczelnym, tow. Wendem, prezydent miasta Łodzi tow. Stawiński, przewodniczący Zw. Zaw. Włókniarzy tow. Burski i wielu innych gości. Po przemówieniach dyrektora zakładów tow. Brodzkiego i dyrektora technicznego przemysłu włókienniczego inż Dzewińskiego, brygada inwestycyjna oddziału chemicznego przekazała nowoodbudowane działy załodze produkcyjnej oddziału chemicznego.

Wiceminister tow. inż. Golański wyraził podziękowanie załodze i dyrekcji zakładów za wysiłek włożony w odbudowę nowych działów, których produkcja odegra poważną rolę w całości gospodarki Polski Ludowej.

Po części oficjalnej goście zwiedzili nowouruchomione działy i zapoznali się z pierwszymi ich wyrobami.



60

— Pułkownik Chełmski będzie tu, wtedy, kiedy będzie to uważał za stosowne. Pan musi powiedzieć w tej chwili wszystko, co jest mu wiadome w tej sprawie. Zresztą, przypuszczam, iż ta sprawa z północą, to po prostu gra na czasie. Gra o niezbyt jasnym jeszcze dla mnie celu. Ale to nie jest ważne...

— Przeciwnie, kapitanie! — przerwał mu nagle Launitz, — mam wrażenie, iż cel tej gry jest zupełnie jasny i określony. Przynajmniej dla mnie. Boję się, iż cel ten, gdy będzie osiągnięty, nie będzie zbyt przyjemnym ani dla pana, ani dla pańskich ludzi. Zresztą to już naprawdę wasza rzecz.... Chciałem tylko uprzedzić, a możecie robić wszystko co wam się podoba!

I nonszalanckim gestem major zapalił papierosa beztrosko puszczając kłęby dymu. Sawieliew czuł się mocno nieswojo. Wyczuwał, iż przeciwnik, na którego trafił, przerasta jego siły i możliwości. Nie chciał jednak przyznać się do tego nawet samemu sobie. Spojrzał jeszcze raz na Launitza i ostro zapytał:

— Kim jesteście? Czy Launitz to wasze prawdziwe nazwisko?

— Już nie wierzycie własnym oczom, kapitanie, nie wierzycie też własnym uszom? — szeroko uśmiechnął się major nadal puszczając zgrabne kółeczka dymu. — Spójrzcie jeszcze raz na dokument, zapytajcie znów profesora Kuzniecowa. Przecież widziałem go u was w gabinecie. Musi mnie dobrze pamiętać.

Zbliżała się decydująca chwila. Sawieljew przygotował się do zadania decydującego ciosu przeciwnikowi. Pochylił się cały naprzód i przeszywając oczyma spokojną twarz majora zapytał sylabizując niemal każde słowo:

— Gdzie jest major Jakowlew? W jakich okolicznościach zabiliście go?

Twarz majora wyraźnie drgnęła. Oczy się rozszerzyły, a usta zlekka zadrżały. Nerwowym ruchem poprawił włosy i wyraźnie zdenerwowanym głosem cicho zapytał:

— Po pierwsze nie rozumiem, o co wam chodzi, a po drugie kto to taki Jakowlew? Nie mogłem go zabić, ponieważ nie wiem nawet kto to jest.

Sawieliew w napięciu obserwował najmniejsze drgnięcia twarzy majora. Z satysfakcją skonstatował, że cios był zadany celnie. Mimo spokojnych słów majora, wyczuł, że Launitz stracił dotychczasową równowagę. Sawieliew poczuł, że góruje nad przeciwnikiem.

— Nie wiecie kto to jest Jakowlew? — powiedział spokojnie i nagle grzmotnął pięścią w stół, — dosyć tej komedii! — zawołał głośno, — nie udawajcie Greka, Launitz! Zabiliście Jakowlewa i prawdopodobnie przywłaszczyliście sobie jego dokumenty!

— Jeżeli przywłaszczyłem sobie dokumenty Jakowlewa, to muszą być przy mnie, — brzmiała spokojna odpowiedź, — a tymczasem znaleźliście tylko przy mnie moje prawdziwe dokumenty, wystawione na imię majora Launitza. Musicie przyznać, że o wiele bezpieczniej byłoby legitymować się dokumentami Jakowlewa, niż Launitza...

I znów Sawieljew wyczuł, że przeciwnik ubiegł go w taktyce. Istotnie i tym razem Launitz miał rację. Ale na tym właśnie polegała zagadka, którą należało niezwłocznie rozwiązać: dlaczego Launitz zachował przy sobie dokumenty?

— A jednak, — ciągnął dalej kapitan, — bądźcie szczerym chociażby raz jeden, Launitz, powiedzcie — zabiliście Jakowlewa?

Cień wyraźnego zniechęcenia legł na twarzy Launitza. Wytrzymał krótką pauzę i oświadczył zupełnie spokojnym głosem:

— Nie rozumiem, co wam przyjdzie, kapitanie, z mego wyznania? — Launitz ostrym spojrzeniem obrzucił wyczekującą, pełną napięcia twarz Sawieljewa, wytrzymał krótką pauzę i ciągnął dalej: — Ha, chcecie, żebym się przyznał! Dobrze! Zrobię wam tę przyjemność. Wreszcie, macie rację — trzeba przyznawać się do końca: Tak jest, zabiłem Jakowlewa!

Sawieljew odetchnął z ulgą. Było to pierwsze wielkie zwycięstwo na drodze do pokonania tego nieprzeciętnego wroga. Pozostawała jedynie jeszcze zagadka tajemniczej „północy". Wzrok kapitana zatrzymał się na zegarku. Do północy brakowało 10 minut. A więc tyle tylko czasu miał w zapasie. Zwrócił się do Launitza z nowym zapytaniem, podziwiając w duszy niepospolitą równowagę ducha i kamienny spokój jaki nie opuszczał ani na chwilę tego wytrawnego szpiega.

(D. c. n.)

Piotr Szymanek
Wojewoda Łódzki
Prezes Zarządu Wojewódzkiego SL

Jedność polskich chłopów i sojusz robotniczo-chłopski



Po raz czwarty w Polsce Ludowej w dzień Zielonych Świąt nasze wioski, miasta i miasteczka zapełnią się radośnie świętującymi masami chłopów.

Święto Ludowe ma niezbyt dawną, ale za to chlubną tradycję. Święto to na wzór Święta Pracy obchodzone przez robotników w dniu 1-go Maja było świętem walki i protestów mas chłopskich przeciw uciskowi obszarniczo-kapitalistycznemu. Nie raz w dniu Święta Ludowego lała się krew chłopska, ale chłopi nie załamywali się pod sanacyjnym terrorem i dalej prowadzili upartą walkę o swoje prawa. W czasach okupacji, Święto Ludowe również było obchodzone. W dniu tym ludowcy starali się rozprowadzić jaknajwięcej prasy podziemnej, demokratycznej podtrzymującej ducha narodu. Częstokroć też oddziały batalionów chłopskich dzień ten czciły jakąś większą zbrojną akcją przeciwko niemieckiemu okupantowi. Po odzyskaniu niepodległości w 1945 roku Święto Ludowe było spontanicznie obchodzone przez wszystkich chłopów, ale już rok 1946 był inny. Zdradziecka polityka Mikołajczyka rozdarła wieś polską na dwa wrogie, zwalczające się wzajemnie obozy. Rok 1947 wykazał już wybitną poprawę stosunków na wsi. Święto Ludowe znów wróciło do swojej poprzedniej świetności.

Czwarte Święto Ludowe obchodzone w bieżącym roku ma zgoła inny charakter niż wszystkie dotychczasowe święta. Głównym hasłem tegorocznego Święta Ludowego jest jedność polityczna i gospodarcza wszystkich chłopów całej Polski.

W roku bieżącym, w dniu Święta Ludowego zostaną usunięte wszystkie sztuczne przegrody dzielące chłopów i zasypana całkowicie przepaść wykopana przez politykę Mikołajczyka. Przed paroma dniami opublikowana została deklaracja o jedności działania Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Naczelne Komitety Wykonawcze obu Stronnictw podpisały dokument o wielkim historycznym znaczeniu dla ruchu ludowego w Polsce.

Dokonane przez Mikołajczyka rozbicie ruchu ludowego, które miało na celu uzyskanie poparcia części wsi dla knowań krajowego i międzynarodowego wstecznictwa, zwalczanie sojuszu robotniczo-chłopskiego oraz podporządkowanie Państwa Polskiego interesom anglosaskiego imperializmu, znalazło potępienie w deklaracji. Oba stronnictwa wiedzione wspólną wolą włączenia mas chłopskich do pełnej i zdecydowanej współpracy w budowie Polski Ludowej oraz przeprowadzenia do końca walki z wrogimi antyludowymi wpływami na wsi, przyjęły i ogłosiły deklarację o współdziałaniu SL i PSL, wstępując na drogę wiodącą od jedności działania do jedności organicznej. Zostaną wprowadzone w życie chłopskie marzenia o jedności ruchu ludowego. Zjednoczone chłopstwo w sojuszu z silną jednością klasą robotniczą zbuduje Polskę sprawiedliwą, ludową.

Tegoroczne Święto Ludowe nietylko swoją powszechnością i jednością różni się od dotychczasowych świąt nie jest ono symbolem walki, ale dniem radości oraz wesela z odniesionego zwycięstwa, dniem obrachunku tego, cośmy już zrobili przez trzy lata niepodległości, jest dniem planowania jakie prace mamy wykonać w najbliższym czasie. W tegorocznym święcie biorą masowy udział również i robotnicy i inteligencja pracująca. Pogłębiający się sojusz robotniczo-chłopski był manifestowany przez masowy udział chłopów w Święcie Pierwszomajowym. W pierwszy dzień Zielonych Świąt robotnicy razem z chłopami manifestują jedność wszystkich ludzi pracy w Polsce. Święto nasze jest obchodzone nie tak jak dotychczas w miastach wojewódzkich, czy powiatowych, ale po wsiach. Dzień ten każda okolica uczci jakimś zbiorowym czynem, czy to uporządkowaniem odcinka drogi, czy urządzeniem świetlicy, budową boiska lub innej podobnej pracy dla dobra ogółu.

Obok hasła Zjednoczenia całego ruchu ludowego głównym hasłem Święta Ludowego w roku bieżącym będzie hasło wyścigu pracy w rolnictwie: podniesienie wydajności z hektara, zwiększenie wydajności w hodowli oraz szlachetne współzawodnictwo między gromadami, gminami, powiatami i województwami w pracy nad podniesieniem kultury wsi. — Od dnia Święta Ludowego każdy chłop powinien zaprenumerować chociażby jedno z pism chłopskich, bo nie może być ani jednej zagrody wiejskiej, w której by nie czytano przynajmniej jednego pisma. Tylko praca, tylko wiedza i uświadomienie pomogą nam dźwignąć naprzód gospodarkę i kulturę wsi polskiej, zbudować dobrobyt najszerszych rzesz pracujących chłopów.

Marian Minor
1-szy sekretarz K. W. P. P. R

Ziemię i wolność
uzyskał chłop z rąk Polski Ludowej

Tegoroczne Święto Ludowe ruch chłopski obchodzi po raz czwarty w wolnej i niepodległej Polsce Ludowej. Dzisiaj, kiedy Naród Polski odzyskał niepodległość i rozpoczął wielkie dzieło budowania Polski sprawiedliwej społecznie, pożytecznie będzie odświeżyć w pamięci fragment z naszej narodowej przeszłości, sięgnąc do dziejów chłopstwa polskiego.



Niewolnictwo, poddaństwo chłopa polskiego były prawem ustrojowym i moralnym.

Łukasz Górnicki, pisarz 16-go wieku, twierdził:

„Plebs u nas nie zażywa wolności, ale jej też chłopstwu nie potrzeba, bo wolność byłaby ku ich skazie. Kto duszy swej używać nie umie, temu lepiej, żeby jej nie miał, a był umarłym, niż żywym, a jeśli tego potrzeba, iżby taki człowiek był żyw, tedy lepiej, żeby był niewolnikiem, niż wolnym człowiekiem".

Oto była filozofia rozhukanej szlachty, filozofia, która jeszcze jaskrawszy wyraz znalazła w wypowiedzi Stanisława Orzechowskiego, że:

„tylko król z radą i rycerstwo stanowią naród, zaś oracze i rzemieślnicy nie są to istotne części członków Królestwa Polskiego, bo wolnymi nigdzie nie są".

Ten stan ustrojowy, polityczny i prawny musiał wywoływać oburzenie i protest co światlejszych umysłów. Stanisław Staszic — wielki umysł i patriota, w książce pt. „Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego, podniósł falę buntu przeciwko panującym stosunkom:

„Nasz kmiotek — pisał Staszic — więcej płaci, niż jego dochody, więcej pracuje, niż jego siły wystarczają... Je prawie jak bydle, z płótna siermięgą łataną oddziany, nogi bose, albo łykiem obute. Dzieci od kilku lat bez koszuli nagie, pościel z grochowin sromotną płachtą okryta, w czym chodzi tym się przykrywa. Dom jego przez pana spodlony, ciemny, smrodliwy, okropniejszy, niż więzienie złoczyńcy".

Niewola pańszczyźniana chłopów była jedną z podstawowych przyczyn upadku Rzeczypospolitej i rozbiorów. W późniejszym czasie stała się ona przyczyną tragicznego końca powstań narodowych. Nie pomogło zwracanie się do szlachty z słowami przestrogi, że tylko wolne i uświadomione obywatelsko chłopstwo może podnieść Polskę z upadku. Szlachta chciwie strzegła swoich przywilejów i prawa do wyzysku. Uniwersał Połaniecki, zapewniający chłopom minimum obywatelskich swobód, spowodował zwrócenie się szlachty przeciwko Kościuszce. Ugrupowania demokratyczne w okresie powstań 1830 i 1863 również spotykały się z bojkotem szlachty. Pańszczyznę w Polsce zniósł znienawidzony zaborca — szlachta nie potrafiła sama ograniczyć swych przywilejów.

W okresie między dwiema wojnami światowymi sanacja, skumana z obszarnictwem, nie dopuściła do przeprowadzenia reformy rolnej. Głód ziemi, obdłużenie, wysokie ceny wyrobów przemysłowych i niskie ceny ziemiopłodów prowadziły wieś polską w okresie sanacji do coraz większego upadku. Zrozpaczonych, strajkujących chłopów masakrowała policja.

Tak, jak szlachta w dawniejszych latach spowodowała rozbiory i upadek walk niepodległościowych, tak sanacja poprowadziła naród ku tragicznym dniom klęski wrześniowej.

Podczas okupacji hitlerowskiej robotnicy i chłopi w szeregach Gwardii Ludowej, Armii Ludowej i Batalionach Chłopskich podjęli walkę zbrojną z najeźdźcą wówczas, gdy dawni sanatorzy głosili hasła „stania z bronią u nogi".

Dzięki słusznej polityce KRN i PKWN — polityce sojuszu i współdziałania ze Związkiem Radzieckim w walce z Niemcami mogliśmy po uzyskaniu niepodległości przystąpić do wielkich reform. Demokracja polska oddała ziemię prawemu właścicielowi — chłopu polskiemu. Około 4 milionów ludności chłopskiej skorzystało z nadziału ziemi.

Przeprowadzone następnie w ślad za reformą rolną unarodowienie wielkiego i średniego przemysłu stworzyło mocny fundament sojuszu robotniczo - chłopskiego. Sojusz ten, który rodził się we wspólnych walkach robotników i chłopów z sanacyjnym reżimem o słuszne prawa świata pracy, sojusz, który cementował się wspólnie przelaną krwią w walce o wolność z najeźdźcą — jeszcze bardziej zacieśnił się w Polsce Ludowej.

W dniu Święta Ludowego wspólne manifestacje Stronnictwa Ludowego i odrodzonego Polskiego Stronnictwa Ludowego, szeroki udział w święcie Polskiej Partii Robotniczej oraz Polskiej Partii Socjalistycznej są dowodem konsolidacji Demokratycznego Frontu Narodowego i siły sojuszu robotniczo - chłopskiego w Polsce.

Niech żyje sojusz robotniczo - chłopski!

LEONID SOŁOWIEW

PRZYGODY NASREDINA

PRZEKŁAD: ZOFII BEYLIN

2

— Niechaj moje marne słowa raczą zasłużyć na uwagę wielkiego emira. Na pytanie naszego władcy odpowiedzieć nie jest trudno. Wszyscy pozostali władcy, którzy rządzą sąsiednimi krajami, znajdują się w stałym strachu i bojaźni przed wielkością naszego emira. I rozumują w ten sposób: „Jeśli poślemy naszemu wielkiemu i sławnemu emirowi bucharskiemu hojne dary, pomyśli że ziemie nasze są bardzo bogate, pokusi się o nie, i zechce przyjść ze swoim wojskiem, aby je zabrać.

— Jeśli zaś odwrotnie — poślemy mu biedne prezenty — obrazi się i tak samo ruszy na nas ze swoim wojskiem. Emir bucharski jest wielki, sławny i potężny i najlepiej wcale nie przypominać mu o naszym istnieniu".

— Tak rozumują pozostali władcy; przyczyny dla której nie posyłają do Buchary posłów z bogatymi darami należy szukać w ich stałej bojaźni przed wszechpotęgą naszego władcy.

— Oto! — krzyknął emir w najwyższym zachwycie dla odpowiedzi Chodży Nasredina. — Oto jak należy odpowiadać na pytania emira! Czy słyszeliście? Uczcie się bałwany! Zaiste Hussein Husslija prześciga was swoim rozumem dziesięciokrotnie! Wyrażamy mu swoją przychylność!

Natychmiast pałacowy kucharz podbiegł do Chodży Nasredina i wcisnął mu do ust pełną garść chałwy i landrynek. Policzki Chodży Nasredina napęczniały, zakrztusił się i gęsta słodka ślina zaczęła mu ściekać na podbródek.

Emir zadał jeszcze kilka tak samo podstępnych pytań. Odpowiedzi Chodży Nasredina wciąż były najlepsze.

— Na czem polega najpierwszy obowiązek dworzanina? — zapytał emir. Chodża Nasredin odpowiedział:

— O wielki i wspaniały władco! Najpierwszy obowiązek dworzanina polega na codziennym ćwiczeniu swego kręgosłupa, ażeby ten nabył koniecznej giętkości, bez której dworzanin nie może w odpowiedni sposób wyrazić swojego oddania i zachwytu. Kręgosłup dworaka musi posiadać własność wyginania się, a także wykręcania się we wszystkich kierunkach, w odróżnieniu od skostniałego kręgosłupa jakiegoś prostaka, który nawet nie umie się skłonić.

— Właśnie! — wykrzyknął zachwycony emir. — Właśnie! Obowiązek polega na codziennym ćwiczeniu kręgosłupa! Po raz drugi wyrażamy naszą przychylność mędrcowi Husseinowi Husslija!

Po raz drugi Chodży Nasredinowi napchali usta chałwą i cukierkami.

Tego dnia wielu z dworzan przeszło od Bachtiara na stronę Chodży Nasredina.

Wieczorem Bachtiar zawołał do siebie Arsłanbeka. Nowy mędrzec był jednakowo groźny dla nich obydwóch i celem usunięcia go zapomnieli na pewien czas o swojej wzajemnej nienawiści.

— Dobrzeby było coś mu nasypać do pilawu. — powiedział Arsłanbek, który **był** mistrzem w tego rodzaju sprawach.

— A potym emir zdejmie nam głowy! — odpowiedział Bachtiar. — Nie, szanowny Arsłanbeku, należy działać inaczej. Będziemy wszelkimi możliwymi sposobami wychwalać i wielbić mądrość Hussein Husslija, aby do serca emira zakradło się zwątpienie — czy w oczach dworzan mądrość Hussein Husslija nie przewyższa jego własnej emirskiej mądrości. A my będziemy stale chwalić i wielbić Husseina Husslija i oto przyjdzie dzień, gdy emir stanie się zazdrosny. I ten dzień będzie dla Hussein Husslija ostatnim dniem jego wielkości i pierwszym dniem jego upadku.

Ale los troskliwie opiekował się Chodżą Nasredinem i nawet jego pomyłki obracały się na jego korzyść.

Kiedy Bachtiar i Arsłanbek każdego dnia bezgranicznie wychwalali nowego mędrca, wspólnymi wysiłkami prawie osiągnęli swój cel i emir na początku jeszcze tajemnie, ale już zaczął odczuwać zazdrość, zdarzyło się, że Chodża Nasredin omylił się.

Spacerował właśnie z emirem po ogrodzie wdychając zapach kwiatów i zachwycając się śpiewem ptaków. Emir był milczący. W milczeniu tym Chodża Nasredin czuł ukrytą niechęć, ale nie mógł zrozumieć przyczyny.

(D. c. n.)

Kronika Pabianic



Dziś winszujemy

Niedziela, 16 maja 1948 roku.
Dziś: Andrzeja.

Kino

Kino „Polonia" — dziś i dni najbliższe film produkcji polskiej. „Ostatni Etap" (Oświęcim).

Kino „Robotnik" — dziś i dni najbliższe, film produkcji polskiej „Ostatni Etap". (Oświęcim).

Dyżury aptek

W niedzielę, dnia 16 maja b.r. dyżuruje apteka mgr. Bolechowskiego, ul. Warszawska 6.

W poniedziałek, dnia 17 maja b. r. dyżuruje apteka mgr. Kotyni, ul. Armii Czerwonej 19.

Ważniejsze telefony

Miejska Komenda M. O.	63
Pogotowie Ubezpieczalni Społecznej	208
P. C. K.	112
Dworzec Kolejowy	91
Zarząd Miejski	66
P. Z. P. B.	23
Telegraf	213
P. P. R.	5
P. P. S.	143
RKU Komenda Garnizonu	33
Straż Pożarna	0

Redaktor „Głosu Pabianic" przyjmuje interesantów codziennie od godziny 11 — 12. w redakcji przy ul. Limanowskiego 11, 2 piętro, tel. 4.

Budujemy Wspólny Dom

Na budowę wspólnego domu Zjednoczonej Partii Związek Zawodowy Pracowników Spółdzielczych w Pabianicach wpłacił zł. 10 tys. (dziesięć tysięcy złotych).

Z życia ZWM

Uwaga Koło Terenowe!

Podaje się do wiadomości wszystkich członków Koła Terenowego ZWM, że legitymacje członkowskie (nowe) należy pobrać w sekretariacie Koła do dnia 20 maja r. b. włącznie w godz. od 19 do 21. Po wyznaczonym terminie wydawanie nowych legitymacji będzie wstrzymane.

Kronika z ZSRR

Uchwałą Rady Ministrów ZSRR przyznana została premia stalinowska wybitnemu poecie ukraińskiemu, Włodzimierzowi Sosiurze, za zbiór wierszy p. t.: „Niechaj szumią sady". Ponadto przyznano premię drugiego stopnia młodemu pisarzowi ukraińskiemu, Aleksandrowi Gonczarowi, za powieść p. t.: „O tych, co niosą sztandary", poświęconą waleczności żołnierza radzieckiego w ostatniej wojnie.

Ogłoszenia drobne

MODRZEJEWSKI Czesław, zgubił książeczkę wojskową nr 0106526, wydaną przez RKU-Pabianice i inne dokumenty.. 68-g

SKRADZIONO książkę meldunkową domu nr 19 przy ul. Mielczarskiego. 67-g

Chłopi w walce o jedność

W czasie rządów sanacyjnych w Polsce u steru władzy znaleźli się wielcy kapitaliści i obszarnicy. *Polityka sanacji godziła w interesy chłopstwa.* Walka sanacji z radykalnym ruchem ludowym była w Polsce przedwrześniowej na porządku dziennym. Sanacja prześladowała wszystkie radykalne odłamy i ugrupowania w ruchu ludowym. Odpowiedzią chłopów na to prześladowanie była *walka o jedność ruchu ludowego,* której przewodziły postępowe odłamy stronnictw chłopskich. Następuje wrzenie mas chłopskich przeciw polityce sanacji, kumającej się z Niemcami. Wyrazem tego były *strajki chłopskie* i krwawe demonstracje robotnicze *w 1936 roku.* Wielkie akcje chłopskie mają miejsce w Nowosielcach, przeradzając się potem w *krwawe demonstracje w Racławicach w 1937 roku.*

W akcjach tych brały udział masy zorganizowanych chłopów, przejawiając wysoką dojrzałość polityczną, bojowość i bohaterstwo.

W walce o swoje prawa masy chłopskie nie były samotne. Od samego początku znalazły w swej walce *wiernego sprzymierzeńca — klasę robotniczą.* Robotnicy wspierali materialnie i moralnie walczących chłopów, zbierali pieniądze na pomoc dla ofiar terroru sanacyjnego, odezwy nawoływały robotników do solidarności z walką mas pracujących wsi. Ważnym dokumentem z tego okresu, świadczącym o solidarności ruchu robotniczego z ruchem ludowym, jest między innymi odezwa zatytułowana: *„Robotnicy razem z chłopami"*, która wzywa masy robotnicze do akcji solidarności w obronie walczących mas chłopskich, w której „nie może zabraknąć ani jednego miasta, ani jednej fabryki, ani jednego uczciwego proletariusza i inteligenta".

Burżuazja i obszarnictwo widziały w radykalnym ruchu chłopskim sojusznika klasy robotniczej i groźne dla siebie stąd niebezpieczeństwo. Dlatego też klasy posiadające czyniły wszystko, *aby osłabić i rozbić jedność chłopską.* Z jednej strony stosowane były wobec chłopów prześladowania i terror policyjny, a z drugiej strony — sanacja wespół z obszarnictwem oddziaływała na ruch ludowy przy pomocy swych agentów. Prawicowe elementy w partiach chłopskich na czele z Juliuszem Poniatowskim, Mikołajczykiem i innymi występywały zawsze przeciwko współpracy z robotnikami. Zdradziecka polityka Zarembów, Pużaków, Arciszewskich i innych sanacyjnych służków w kierownictwie ówczesnej PPS — rwała sojusz robotniczo - chłopski. Rozbijacka robota zaprzedanych sanacji polityków broniła interesów kapitalistów i obszarników. Dzięki polityce Mikołajczyków ruch chłopski był osłabiany systematycznie a sojusz robotniczo - chłopski nieustannie podważany.

Niemniej odbywał się głęboki proces przemian społecznych i politycznych na wsi. Nie było siły, która by mogła zniweczyć pragnienia mas ludowych, wyrażające się w walce przeciwko znienawidzonym rządom kapitalistów i obszarników. Znajdowało to swój wyraz w tradycyjnych obchodach Święta Ludowego, w których wielomilionowe masy chłopów demonstrowały swoją niezłomną walkę z rządami wyzysku i wstecznictwa. Górowały zawsze *hasła jedności, hasła walki i sojuszu z klasą pracującą miasta.*

W wyzwolonej od obszarnictwa i kapitalistów Polsce chłop polski obchodzi swe Święto Ludowe w warunkach istotnie wolnych, demonstrując swoją siłę, swój dorobek gospodarczy w Polsce Ludowej. Święto Ludowe jest obecnie *przeglądem sił i dorobku chłopa polskiego,* który rozumie, że reforma rolna, zrealizowana przez rząd demokratyczny, uczyniła go prawowitym gospodarzem swej ziemi. Masy chłopskie widzą, że osiągnięcia te zawdzięczają sojuszowi z klasą robotniczą i dlatego też hasła braterstwa z robotnikiem i pracującym inteligentem, hasła sojuszu robotników i chłopów będą górowały w obchodach Święta Ludowego, jako znak zwycięstwa mas ludowych w Polsce nad reakcją i wstecznictwem.

Kazimierz Przybył-Stalski.

Z przeszłości Święta Ludowego

Pierwsze Święto Chłopskie było zorganizowane przez Stronnictwo Chłopskie w Warszawie w pierwszy dzień Zielonych Świątek w 1926 roku.

Na święto przybyło kilka tysięcy chłopów i odbył się pierwszy Kongres tego Stronnictwa. W latach 1927 i 1930 obchodzono Święto Ludowe w wielu okolicach Polski szczególnie tam, gdzie Stronnictwo Chłopskie miało największe wpływy.

W roku 1931 już we wszystkich powiatach Polski obchodzono święto. **W roku 1932 odbyły się bojowe manifestacje mas chłopskich.** Chłopi doprowadzeni do rozpaczy terrorem, drożyzną wyrobów skartelizowanego przemysłu opłatami administracyjnymi, rozmaitymi postojowymi rogatkowymi i tp. nadmiernymi podatkami przy niskich i nieopłacalnych cenach ziemiopłodów — chwycili za **broń stosowaną dotychczas przez klasę robotniczą — strajk.** Bezpośrednim powodem strajków była trwała masakra uczestników Święta Ludowego w Łapanowie — masakra urządzona przez granatową policję. Policjanci zamordowali tam około 8 bezrobotnych chłopów, zranili 30. Krew chłopska lała się potem również w Lubli, Daleszycach, Limanowej, Stopnicy i w bardzo jeszcze wielu miejscowościach.

Chłopi w walce swej nie byli osamotnieni — wespół z nimi — prawie przy ramieniu walczyli robotnicy.

Rok 1932 był więc rokiem kiedy **Święto Ludowe nabrało bojowego charakteru, stało się dniem wielkich manifestacji chłopów protestujących przeciwko wyzyskowi i terrorowi sanacji i obszarnictwa.**

Tegoroczne Święto Ludowe obchodzimy pod innymi hasłami i w innych warunkach niż przed laty. Chłopi jednak i biorący w ich święcie udział robotnicy pamiętają, że obecne swoje zwycięstwo zawdzięczają nietylko tym, którzy polegli w walkach z hitlerowskim okupantem, ale i tym którzy prowadzili przez długie lata zacięty bój z reakcją i wstecznictwem. — W dniu Święta Ludowego składamy hołd pamięci poległych w Łapanowie, Lubli, Daleszycach i innych miejscowościach, gdzie polała się krew chłopska, cementująca jedność ruchu ludowego i sojusz robotniczo-chłopski gdzie polała się krew za sprawę ludu pracującego za sprawę Wolnej i Demokratycznej Ludowej Polski.

Robotnicy biorą udział
w uroczystym Święcie Ludowym

Dzień Święta Ludowego będzie uroczyście obchodzony w Łasku. Dla zamanifestowania sojuszu robotniczo-chłopskiego, delegacje robotników pabianickich udają się do Łasku, aby wziąć udział w uroczystym obchodzie.

Zbiórka została wyznaczona na godzinę 8-mą przed lokalem Komitetu. Miejskiego PPR.

400-lecie cechów pabianickich
obchodzone będzie uroczyście w bieżącym roku

Za panowania króla Zygmunta Augusta, w okresie „złotego wieku" i Pabianice rozwijały się pomyślnie. W roku 1548 w Pabianicach istniały już różne cechy rzemieślnicze, czego dowodem jest pieczęć cechowa z tego roku.

Lustracja przeprowadzona w roku 1555 stwierdza, że w Pabianicach zarejestrowani byli: kowale, ślusarze, „wyrabiający wędzidła", kotlarze, nożownicy, miecznicy (robiący kosy), oraz prasołowie czyli solarze, jak również kołodzieje stolarze, bednarze i cieśle, sukiennicy, czapnicy, krawcy, płóciennicy.

Zamykali ten poczet kuśnierze, białoskórnicy czyli zamszniсy i piekarze.

Wszystkie te wiadomości czerpiemy z niezastąpionego źródła, jakim jest monografia Barucha w Pabianicach.

Z okazji 400-lecia istnienia cechów rzemieślniczych w Pabianicach miejscowe cechy urządzą jesienią uroczysty obchód.

Jeszcze przed pierwszą wojną światową powstał projekt budowy gmachu na pomieszczenie sztandarów cechowych, dokumentów, pieczęci, lad i wszelkich pamiątek dotyczących cechów. Projekt ten nie został jednak zrealizowany.

Sądzimy, iż najwyższy czas przystąpić do budowy dawno projektowanego domu, w którym mogliby się zbierać rzemieślnicy nietylko dla zabawy, ale również dla dokształcania się w zawodzie, gdyż nie tylko uczeń, nie tylko czeladnik, ale i majster musi się zapoznać z najnowszymi wynalazkami.

Kronika teatralna

W ramach obchodu Święta Pracy odbył się w Olsztynie w sali teatru im. S. Jaracza dwudniowy festival amatorskich zespołów teatralnych, w którym wzięło udział 6 zespołów. — Pierwsze miejsce zajął zespół Związku Zawodowego Pracowników Państwowych z Iławy, który wystawił udramatyzowany fragment „Ludzi podziemnych" Andrzeja Struga pn. „Wszystko, co złe — to w gruzy".

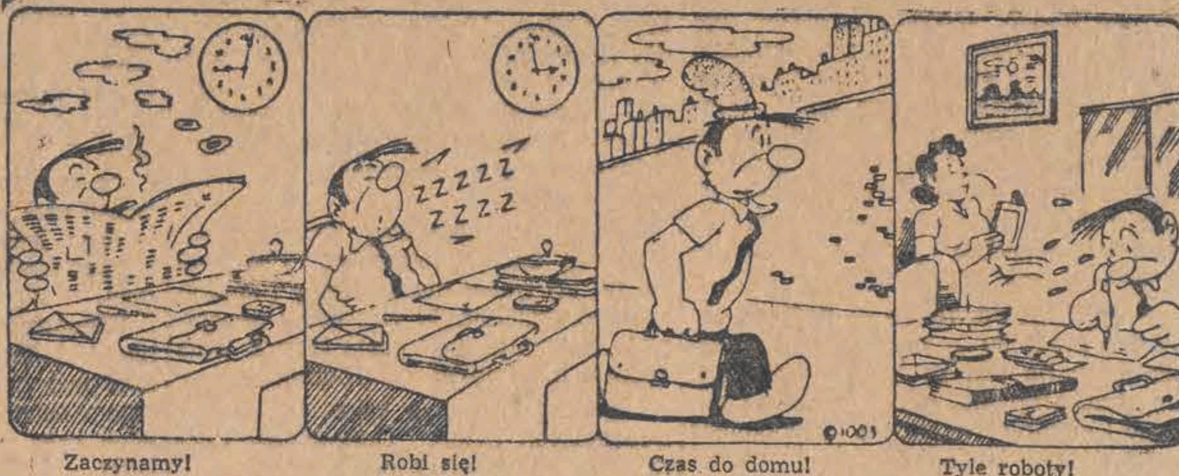
*

Zespół teatralny uczniów gimnazjum w Lubrańcu w pow. włocławskim wystawił „Zaczarowane koło" Rydla. Przedstawienie to będzie powtórzone na scenie teatru Ziemi Kujawskiej we Włocławku.

*

Sekcja dramatyczna beskidzkiego hufca harcerek w Bielsku wystawiła w auli państwowego liceum widowisko zmontowane z bajek dla dzieci.

Przygody Jasia Wiercipięty



D-019794

Zaczynamy! — Robi się! — Czas do domu! — Tyle roboty!

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefony: Redaktor Nacz. 216-14. Sekretariat 254-21. Red. nocna 172-31. Dział ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel 111-50. Konto PKO VII-1505. Zakł. Graf. RSW „Prasa". Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

Z życia Partii

INWALIDZI WOJENNI — PEPEROWCY!

We wtorek, dnia 18 maja o godz. 17-tej w świetlicy Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr 73, odbędzie się zebranie terenowe Koła inwalidów wojennych — peperowców. Stawiennictwo obowiązkowe.

UWAGA, SŁUCHACZE VI PARTYJNEGO KURSU DZIELNICOWEGO GRUP B

Komitet Łódzki — Wydział Propagandy — zawiadamia, że we wtorek, 18 maja br. o godz. 17-tej odbędzie się seminarium z tematu „Nowa rola Związków Zawodowych" i kolejny wykład n. t.: „Nasz ustrój gospodarczy".

Wykładają w Dzielnicach: Bałuty — tow. Kuc; Śródmieście — tow. Frąckiewicz; Śródmieście-Prawe — tow. Szternkac; Śródmieście-Lewe — tow. Bengom; Górna — tow. Cyrański; Górna-Prawa — tow. Jaszczyn; Górna-Lewa — tow. Madaliński; Widzew — tow. Karpiński; Ruda Pabianicka — tow. Domagała.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych

przyjmie **fachowców ubezpieczeniowych i techników manipulacyjnych** na stanowiska:

KIEROWNIKÓW referatów ubezpieczeń życiowych w oddziałach wojewódzkich.
URZĘDNIKÓW referendarskich manipulacyjnych oraz
zdolnych **AKWIZYTORÓW.**

Zgłoszenia w Oddziale Wojewódzkim P. Z. U. W. w Łodzi, Al. Kościuszki 57, III piętro.

3168-k

TKALNIA MECHANICZNA
J. GROSS i T. MILLER
Pabianice, ul. Ewangielicka 1.
3123-K

TKALNIA MECHANICZNA
S. POLESKI
Pabianice
ul. Moniuszki 8.
3124-K

Warsztaty Samochodowe Nr 3
ul. Nowa nr 38
przyjmą do pracy:
1. **TOKARZY**
2. **Samodzielnych MONTERÓW samochodowych**
3. **BLACHARZY**
4. **ELEKTRYKÓW samochodowych**

Warunki płacy, do omówienia na miejscu. 3166-k

OGŁOSZENIA DROBNE

HURTOWNIA pończoszniczo-galanteryjna J. Century i S-ka, Łódź, Piotrkowska 46, tel. 176-08. 2198k

ZGUBIONO legitymację Bratniej Pomocy, U. Ł., tramwajową (niebieską), Dobroszycki Lucjan. 3162-p

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Słowik Helena, Magistracka 25. 3167-g

DWA samochody ciężarowe „Gaz-AA", po kapitalnym remoncie, na dobrym ogumieniu okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: telef. 256-84 — godz. 8 do 16,30. 3159-k



Prod. Państw. Fabr. Chem.-Farmac.
Żądać w Aptekach i Drogeriach
3022-k

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią, wygodami, I p., (Śródmieście); na trzy pokoje z kuchnią, wygodami (Śródmieście). Oferty pod: „Karol" — „Prasa", Piotrkowska 55. 3158-g

TKALNIA MECHANICZNA
STEFAN OTOMAŃSKI i S-ka
Pabianice, ulica Bagatela 12
3132k

TKALNIA MECHANICZNA

Bracia Szymańscy
Pabianice, ul. Daszyńskiego 19
3124-K

Tel. 15-015 Tel. 16-016
„AKORD"
Rob. Spół. Pracy Eksped.-Przew. w Łodzi
Żeromskiego 54
REGULARNE ŁADUNKI ZBIOROWE
ŁÓDŹ — WARSZAWA — ŁÓDŹ
TRANSPORTY KOLEJOWE, SAMOCHODOWE DO WSZYSTKICH MIAST POLSKI
WŁASNY TABOR.
WŁASNE KOLUMNY ROBOCZE
WŁASNE MAGAZYNY.
3111-P

TKALNIA MECHANICZNA
CZESŁAW GRYZEŁ
3135k **Pabianice, Kapliczna, 3 mieszk. Daszyńskiego 3**

TKALNIA MECHANICZNA
J. BARANOWSKI, K. GUZENDA S-ka
PABIANICE, ul. Bagatela Nr 12
3125-k

Mechaniczna Stolarnia Meblowo-Budowlana
JAN GOŁĘBIOWSKI i S-wie
PABIANICE, ul. Grabowa 2a, tel. 224
Konto K. K. O. 432 i Konto Bank Związku Spółek Zarobkowych Sp. Akc. w Łodzi Nr 72
3129-k

WYRÓB I SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW WŁÓKIENNICZYCH
J. GRALA
Pabianice, ul. Tkacka Nr 26
Konto K.K.O. m. Pabianic 238
3121-K

Czytajcie „Głos Robotniczy"

TKALNIA RĘCZNA
W. Syjecki i Dyba
Pabianice, ul. Łąkowa 5.
Wyrób i sprzedaż materiałów włókienniczych
3138-K

TKALNIA MECHANICZNA
St. Nowak i T. Jabłoński
3141k **Pabianice, ul. Pułaskiego 19 Tel. 235**

DRUKARNIA RĘCZNA MATERIAŁÓW WŁÓKIENNICZYCH
„KRAKOWIANKA"
Pabianice
ul. Marsz. Roli-Żymierskiego Nr 20.
3131-K

FABRYKA POŃCZOCH
Jan Janiszewski
Aleksandrów k/Łodzi, Ogrodowa 18.
3117-K

TKALNIA MECHANICZNA
Pabianice, Tkacka 26
Daft Bronisław i S-ka
3130k

Warsztat Samochodowy „DIESEL-MOTOR"
M. Chłodziński
Łódź, — Ruda Pabianicka
ul. Pokładowa 10/11
Tel. 173-82
3126-K

WYRÓB I SPRZEDAŻ JEDWABIU
B-cia Wysoccy
Pabianice, Pl. Dąbrowskiego 14, tel. 318.
R-k bieżący K.K.O. Nr 245.
3136-K

TKALNIA MECHANICZNA
W. SKOCZYLAS
Pabianice, ul. Bagatela 12.
3131-K

TKALNIA MECHANICZNA
L. Przybylska
Pabianice, ul. Sejmowa 3.
3119-K

DRUKARNIA I FARBIARNIA
Alicja Stępień
Pabianice, ul. Pułaskiego 10
Konto K.K.O. m. Pabianic 647
Telefon — 34[illegible]
3125-K

WYTWÓRNIA WÓD GAZOWYCH
ROZLEWNIA PIWA
Zduńczyk Stefan
Aleksandrów, Wąska 6. 3134-K

Antoni Hans
Spółka jawna
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
Pabianice, Orla 6.
3142-K

ART. PRACOWNIA SZYLDÓW
„Kaligraf"
Łód., ul. Piotrkowska 145.
3128-K

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
Aniela Hempel
Łódź, ul. Marsz. Stalina Nr 36.
3133-K

ŁÓDZKA WYTWÓRNIA PAPY SMOŁOWCOWEJ
Z. Tarnowska i S-ka
Łódź — Ruda Pabianicka, ul. Pokładowa 9.
3140-K

ARTYKUŁY ZAMIENNE DO MASZYN WŁÓKIENNICZYCH, JAK KRATKI WIDELCE, SPRĘŻYNY ITP.
E. Bobowicz i S-ka
Pabianice, ul. Pułaskiego 10
3139-K

ZAKŁAD KRAWIECKI
Kazimierz Janiszewski
Łódź, ul. Marsz. Stalina (Główna) 17
3127-K tel. 110-63

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefony: Redaktor Naczelny 216-14. Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-31. Dział ogłoszeń: Piotrkowska 55. tel. 111-50. Konto PKO VII-1505. Zakł. Graf. R. S. W. „Prasa". Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń. D-019794

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś, o godz. 19-tej „LISIE GNIAZDO", Lilian Hellmana. Gościnne występy pod kierownictwem Karola Adwentowicza.

TEATR POWSZECHNY

Dziś nieczynny.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i jutro o godz. 19,15 farsa Noela Cowarda „SEANS". Udział biorą: Hanna Bielicka. Helena Buczyńska, Halina Głuszkówna, Wanda Jakubińska, Michał Melina, Danuta Szaflarska i Ludwik Tatarski. Reżyseria Michała Meliny, dekoracje Jana Rybkowskiego Kasa czynna od 12-tej. Tel. 123-02.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" Piotrkowska 243

Dziś i codziennie o godzinie 19.15 „ROSE - MARIE", romantyczna operetka w 7-miu obrazach, Otto Herbacha. Udział bierze 60 osób. — Chór. — Balet powiększony. Bilety wcześniej do nabycia do godz. 16,30 w Związku Art.-Plastyków, ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17-tej w kasie teatru. W niedzielę, kasa teatru czynna od godz. 11-tej

TEATR „SYRENA", Traugutta 1

Dziś i jutro, dnia 17 b. m. (poniedziałek), dwa przedstawienia: o godz. 16,30 i 19,30 komedii G. Dregely, w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota, p. t.: „DOBRZE SKROJONY FRAK", z gościnnym wystepem Ireny Horeckiej i Kazimierza Szuberta, na czele zespołu „SYRENY". Kasa czynna cały dzień. Tel. 272-70.

3164-k

Teatr „OSA", Zachodnia 43. tel. 140-09

Dziś i codziennie o godz. 19.30; w niedziele i święta o godz. 16,30 i 19,30 „WIOSENNY BIEG".

TEATR KUKIEŁEK RTPD W ŁODZI ul. Nawrot 27

będzie dnia 16 i 17 maja, to jest w niedzielę i poniedziałek nieczynny.

KINA

ADRIA — „Pygmalion", godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.
BAŁTYK — „Stalowe serca", godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
BAJKA — „Mr. Smith jedzie do Waszyngtonu", godz. 15,30, 18, 20.30; w niedz. 13.
GDYNIA — Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 12, godz. 11, 12, 13, 14; w niedz. 11, 12.
GDYNIA — „Guwernantka", godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.
HEL — „Bitwa o szyny", godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
POLONIA — „Młodość Tomasza Edisona", godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
MUZA — „Mali detektywi", godz. 18,20; w niedz. 18.
PRZEDWIOŚNIE — „Wśród ludzi", godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
ROBOTNIK — „Bohaterki Pacyfiku", godz 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.
ROMA — „Konwój", godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.
REKORD — „Zielona dolina", godz. 15,30, 18, 20,30; w niedz. 13.
STYLOWY — „Oflag XXVII", godz. 16,15, 18.15, 20.15; w niedz 12.15.
ŚWIT — „Nicholas Nickleby", godz 15,30, 18, 20,30; w niedz. 13.
TĘCZA — „Oflag XXVII", godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
TATRY (w ogrodzie) — „Pani Miniver", godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.
WISŁA — „Czarodziejskie ziarno", godz. 17,15, 19,15, 21,15; w niedz. 15,15.
WŁÓKNIARZ — „Płomień Nowego Orleanu", godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
15-tej; w niedz. 13.
WOLNOŚĆ — „Stalowe serca", godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.
ZACHĘTA — „Dusze Czarnych", godz. 16,30, 18,30, 20,30: w niedz. 14:30.

Ze sportu

Łódź czy Warszawa

święcić będzie dziś triumf na trasie Łódź — Sieradz?



Jedną z najatrakcyjniejszych imprez sportowych w Łodzi będzie dzisiaj wyścig kolarski na dystansie 125 km o dwa puchary przechodnie: — „Dziennika Łódzkiego" i KS „Tramwajarz". Trasa wyścigu prowadzić będzie, jak co roku, przez Pabianice, Zduńską Wolę do Sieradza i z powrotem tą samą trasą do mety, która znajdować się będzie przy parku „Wenecja", na autostradzie pabianickiej. Start właściwy odbędzie się w tym samym miejscu o godzinie 10 rano.

LICZYMY NA DOBOROWĄ STAWKĘ

Wyścig o puchar „Dziennika Łódzkiego" ma już ustaloną tradycję w historii powojennej naszego kolarstwa szosowego. Na starcie jego w 1946 r. stanęła cała nasza elita odradzającego się sportu kolarskiego, w roku ub. obsada była już nieco słabsza, dzisiaj powinniśmy jednak ujrzeć znów doborową stawkę naszych mistrzów, którzy niedawno tak entuzjazmowali nas wszystkich w wielkim, międzynarodowym wyścigu „Głosu Ludu" i „Rude go Prava": Warszawa — Praga — Warszawa.

ŁÓDŹ CZY WARSZAWA?

Dzisiejszy wyścig na dystansie 125 km nie może obfitować w tyle niespodzianek i dać nam tyle emocji sportowych co pięciodniowa czy dziesięciodniowa walka na trasach Warszawa — Praga, czy Praga — Warszawa, ale niewątpliwie, o ile dopiszą kolarze warszawscy, przyniesie ciekawą walkę pomiędzy nimi a kolarzami łódzkimi.

CO NAM PRZYNIESIE DZISIEJSZE STARCIE

Rywalizacja kolarzy łódzkich z warszawskimi datuje się nie od dzisiaj. Pamiętamy ją jeszcze z czasów przedwojennych, z czasów, gdy hegemonia warszawiaków była mocno podważana przez doskonałych wówczas kolarzy łódzkich, z Walińskim, Kłosowiczem i Kołodziejczykiem na czele. Obecnie kolarstwo szosowe w Łodzi jeszcze bardziej wzmocniło swą pozycję w stosunku do Warszawy. Łódź ma dzisiaj szosowców (o czym przekonaliśmy się podczas wyścigu W—P—W), nie ustępujących zupełnie kolarzom tej klasy, jakimi niegdyś byli Napierała, Stefański, Wiśniewski, Olecki, czy Więcek i jest, trzeba przyznać, na najlepszej drodze do odebrania stolicy dotychczasowego pierwszeństwa, a to głównie z tego powodu, że zawodnicy łódzcy są dużo młodsi wiekiem od podtatusiałych już „repów" stolicy. Dzisiejsza więc walka na trasie Łódź — Sieradz być może będzie pierwszym, poważnym atakiem na niezdobyty dotychczas bastion naszego kolarstwa szosowego.



L. Pietraszewski („Partyzant") zdobywca pucharu „Głosu Robotniczego" w wyścigu Warszawa — Praga, jest dzisiaj jednym z kandydatów na zwycięzcę w wyścigu „Dziennika"

ŁODZIANIE NASZYMI FAWORYTAMI

Pietraszewski, Czyż, Sałyga, Wojcieszek, Grzelak i Stolarczyk są dzisiaj naszymi faworytami.

Piłka nożna w Święta

Dziś'aj tylko jeden mecz ŁKS — PTC



W Święta przewidziany jest tylko jeden mecz o mistrzostwo piłkarskiej klasy A okręgu łódzkiego.

W niedzielę o godz. 11-ej rano PTC podejmuje w Pabianicach zespół ŁKS-u. W tym spotkaniu za faworyta uchodzą gospodarze, którzy, jak dotychczas, posiadają największe szanse na uzyskanie tytułu mistrza okręgu łódzkiego drużyn klasy A. W niżej podanej tabeli nie uwzględniliśmy walkowerú za niedokończony mecz PTC — Boruta. Sprawa ta bowiem dotąd nie została załatwiona. Pabianiczanie mają szanse na uzyskanie anulowania wyniku z Borutą, ponieważ podczas odbywających się zawodów popełniono kilka nieformalności.

Obecnie tabelka rozgrywek przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	stos. br.
TUR (Tomaszów)	15	21	32:24
PTC	12	18	40:21
Widzew	13	16	30:24
Lechia	14	14	27:24
Zjednoczone	15	14	30:37
Concordia	15	13	26:48
ŁKS	13	12	33:24
ZZK	14	12	33:31
Boruta	12	9	24:30
TUR (Łódź)	13	7	22:34

Dziś i jutro na boiskach łódzkich

KOLARSTWO: Wyścigi szosowe o nagrody „Dziennika Łódzkiego" i Tramwajarzy. — Start i meta obok parku „Wenecja".

PIŁKA NOŻNA: Zawody o mistrzostwo klasy A: boisko Pabianice godz. 11 PTC — ŁKS. Zawody o mistrzostwo klasy C: godz. 11 boisko Podgórze: Konfekcyjny — Włókniarz; boisko Wimy: Łodzianka — Podgórze; boisko IKP: Czółenko — Karpaty; boisko Zrywu — Park Ludowy: Partyzant — Czyn; boisko Konstantynów: TUR (Konstantynów) — Naprzód; boisko Zduńska Wola: Zryw (Zduńska Wola) — Papiernia; godzina 16.30 boisko Ogniska: Ognisko — Zryw; boisko Arko: Jutrzenka — Zryw (Koziny); boisko Wimy: Wima — Pocztowiec; boisko TUR-u (Park Ludowy): Filmowiec — Tęcza; boisko Pabianice: TUR (Pabianice) — TUR (Sieradz); boisko Zd. Wola: Metalowiec — ZMD (Zelów).

ZAWODY SZERMIERCZE: W sali YMCA dalszy ciąg zawodów o mistrzostwo Polski akademików.

PONIEDZIAŁEK

PIŁKA NOŻNA: Zawody o mistrzostwo klasy C. Godzina 11 boisko Skierniewice: TUR (Skierniewice) — HKS Skaut; godz. 17 boisko Ogniska: Orzeł — Skóra; boisko TUR-u (Park Ludowy): Marysin — Błysk; boisko Ozorków: TUR (Ozorków) — TUR (Zgierz); boisko Konstantynów: Sokół — Zryw (Konstantynów).

O prymat w piłkarstwie

walczą dziś Anglia — Włochy



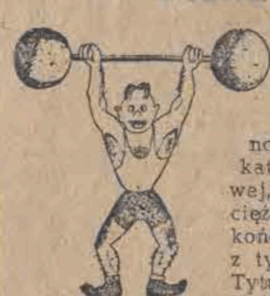
LONDYN (obsł. wł.) — Dzisiaj rozegrane zostanie w Turynie międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Anglia — Włochy. Mecz ten będzie nieoficjalnym spotkaniem o prymat w piłkarstwie europejskim, toteż cieszy się zrozumiałym zainteresowaniem.

Anglia wystąpi do niego w następującym zestawieniu:

Swift (Manchester City), Scott (Arsenal), How (Derby Country), Wrigth (Volverhampton), Franklin (Stoke City), Cockburn (Manchester United), Mathews (Blackpool), Mortensen (Blackpool), Lautoń (Notis Country), Mamion (Middlesbrough), Finnery (Preston).

Łopatkin i Nowak

mistrzami ZSRR



MOSKWA (obsł. wł.) — W Kijowie odbywają się mistrzostwa Związku adzieckiego w podnoszeniu ciężarów w 4 kategoriach: w piórkowej, lekkiej półciężkiej i ciężkiej. Do tej pory zakończyły się zawody w 2 z tych kategorii.

Tytuł mistrza ZSRR na rok bieżący w wadze piórkowej zdobył Łopatin, uzyskując w trójboju olimpijskim wynik 322,5 kg. Mistrzostwo w wadze półciężkiej zdobył ponownie rekordzista świata Grigorij Nowak, który podniósł łącznie w trójboju 402,5 kg.